

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem.

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 120 marek

CENA PRENUMERATY:

1 miesiąc miesięcznie Mk. 2250,—
2. odnośnikiem do domu 2500,—
Na prowincji 2500,—

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Pracy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, w kronice podlegają opłacie.

Conto P. K. O. № 61.071.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

w Grodnie

„Dziennik Grodzieński”

Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. 228

Conto P. K. O. 80111.

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppo.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

w Białymstoku

„Dziennik Białostocki”

Rynek Kościuszki № 1, tel. 65

Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppo.

Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

CENA OGŁOSZEŃ:

za 1 wiersz lub jego miarę, wysłana 1 mł. przed tekstem 200 mk., w tekście 200 mk., po tekście na str. ogłoszeniowej 50 mk. Układ 1 str. i tekstu 5 szpaltowy, stron ogłoszeniowych 9 szpaltowy. Ogłoszenia zamieszczane w liniach okrajowych o 100% drożej, tabele cyfrowe, bilansy o 50% drożej, drobne za wyraz 100 mk., o poszukiwaniu pracy za wyraz 50 mk. Najmniejsza ogłoszenie 500 mk., jednorazowo. Ogłoszenia zamówione nie mogą być cofnięte. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia u nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim”.

BIAŁYSTOK.

KINO-TEATR

APOLLO



Apollo

Hrabia CHAROLAIS

Dzieje tragicznej miłości w 7 aktach

Najnowsze arcydzieło kinematograficzne, które demonstrowuje obecnie jednocześnie 9 kin w Berlinie.

EWA MAY

w roli głównej

Dziś

Z przyczyn od dyrekcji niezależnych obraz powyższy może być demonstrowany tylko jeszcze dziś i jutro.

Czas odnowić prenumeratę na m. listopad.

Zakłady Elektrotechniczne i Galwaniczne

Bracia Parys Białystok, ul. Lipowa 40.

Niklowanie, srebrzenie, brązowanie i t. p., oraz szlifowanie, ostrzenie i polerowanie wszelkich wyrobów metalowych jak to: narzędzi chirurgicznych, dentystycznych, fryzjerskich, części rozmaitych maszyn, broni, rowerów, łyżek, łózek, samowarów, nakryć stołowych, brzozy etc. Wszelkie roboty z dziedziny elektrotechniki, prądów silnych i słabych. Wykonanie solidne. Ceny umiarkowane. 1032

Pierwszorządna restauracja

„B A R”

przy Hotelu Polskim w Grodnie, ul. Dominikańska 25

Obiady, kolacje, najrozmaitsze przekąski oraz wina

W niedzielę—kolduny, w środy—flaki i codziennie

1184-351

szaszлык kaukazski.

Ceny umiarkowane.

10-1

Wyniki głosowania w Warszawie.

Warszawa 6.11 (tel. wł.)
W okręgu m. Warszawy od-
dano głosów ważnych ha:
№ 2 P. P. S. — 84.755;
№ 4 Bund — 19.410;
№ 5 Komuniści — 25.225;
№ 7 N. P. R. — 5.139;
№ 8 Chjena — 169.878;
№ 10 Unja — 17.307;
№ 11 Zyd. robotnicy — 1.252;
№ 12 Centrum Polskie — 6.768;
№ 16 Blok Mniejszości — 51.190;
№ 20 Prilucki — 22.670;
№ 23 (Ratujmy Polskę) — 40;
№ 24 Oficerowie bezpartyjni — 184;

№ 26 Liga Obrony Pracy — 83;
№ 27 Poalej Sjon — 79;
№ 28 Kontuszowcy — 4;
№ 30 Niezależni Socjaliści dr.
Drobner — 10

Wynik wyborów w Warszawie wykazuje w porównaniu do wyborów z 1919 r. przesunięcie na lewo. Rozigrani walką partyjną wy-

borcy nie poszli za głosem umiarkowania, lecz 170.000 głosów na 400.000 oświadczyli się za programem prawicowym, pozostała zaś reszta głosowała w ogromnej większości za programem lewicowym.

Podczas gdy w Sejmie Ustawodawczym na 16 mandatów prawica miała 11 posłów, obecnie na 14 mandatów osiągnęła połowę, tj. 7 mandatów. Reszta podzieliła się P.P.S. — 3 mandaty, Blok Mniejszości — 2, żydzi Priluckiego — 1, komuniści — 1. Ilość głosów socjalistycznych wzrosła w porównaniu z 1919 r. z 40 tys. na 80 tys.

W Poznaniu wszystkie 4 mandaty przypadły Chjenie. W Krakowie 2 mandaty Chjenie, 1 P.P.S. i 1 żydom. We Lwowie 2 Chjenie, 1 P.P.S. i 1 żydom. W Łodzi 3 Chjenie, N.P.R. i Mniejszości Narodowej po 2 mandaty.

Wyniki głosowania w pow. Warszawskim

Warszawa, 6.11 (A. W.)

Prowizoryczne wyniki głosowania w 20 obwodach pow. Warszawskiego są następujące: uprawnionych do głosowania 26.937, gło-

wało 18.672.

Na listę № 1 padło 2110 głosów; na № 2 — 2494; na № 8 — 8723; na № 16 — 3437.

Posłowie z Warszawy.

Warszawa, 6.11 (A. W.)

Ogólna liczba głosów, złożonych w okręgu Warszawy, wynosi 395.430. Na listę № 2 — 78.206 głosów, uzyskali 3 mandaty; lista № 4 — 18.902 — bez mandatu; lista № 5 (komuniści) — 26.328 — 1 mandat; lista № 7 — 5.279 głosów — bez mandatu; lista № 8 — 168.770 — 7 mandatów; № 10 — 16.553 — bez mandatu; № 11 — 1201 gl. — bez mandatu; № 12 — 6.422 głos. bez mandatu; № 16 — 50.087 — 2 mandaty; № 20 — 23.248 — 1 mandat. Pozostałe listy uzyskały stosunkowo niewielkie ilości głosów.

Wobec powyższego podziału

mandatów nazwiska posłów z Warszawy przedstawiają się następująco: lista № 8 — gen. Haller, Stan. Głabiński, Gdyk, Stroński, Puzyńska, Błażejewicz i Uski.

Wobec tego, że poseł Głabiński uzyskał także mandat w innym okręgu, przechodzi również jako siódmy dr. Rabski.

Z listy № 2 zostali wybrani pp.: Barlicki, Jaworowski i pani Praussowa.

Z listy № 16 — Glinbaum i Kirszbraun.

Z listy № 5 — Królikowski.

Z listy № 20 — Prilucki.

Wrażenie po głosowaniu.

Warszawa, 6.11 (tel. wł.)

Kurjer Warszawski w artykule wstępnym pisze: Pierwsze komentarze publicystyczne, poświęcone wczorajszemu wyborom, zawierają zgodne stwierdzenie faktu, że udział wyborców w głosowaniu był, przynajmniej w miastach, bardzo znaczny. W ten sposób uwaga ogółu zwraca się zupełnie słusznie ku zmiennemu zjawisku, dodatnio świadczącemu o rozwoju ducha publicznego w Polsce. Na szczególną uwagę zasługują informacje, otrzymywane ze wschodniej części Małopolski. Orazu sie, że pomimo agitacji przeciwpolskiej ludność ruska wzięła na ogół udział w wyborach, w niektórych okęgach nawet masowo i tłumnie. Dowodziłoby to zwycięstwa zmysłu realnego wśród tej ludności, narażonej na agitację emigrancko-zagraniczną.

Wykrycie zorganizowanej bandy szpiegowskiej.

Lwów 11.6 (tel. wł.)

Na kresach Wschodniej Małopolski aresztowano w Tarnopolu 35 osób pod zarzutem szpiegostwa w Podwoleńszczyźnie. 30 osób, we Lwowie 15 osób, wszystkich pod zarzutem szpiegostwa. Szanę wykryto w ten sposób, że jeden z jej członków ofiarował pewnemu oficerowi sztabu generalnego olbrzymią sumę za wydaniem planów mobilizacyjnych. Oficer zarządził aresztowanie szpiega, a za nim dostali się jego współpracownicy.

Po głosowaniu w okr. Wileńskim.

Wilno 6.11. (A.W.)

W okręgu Wileńskim obliczono 36 obwodów wileńskich, na ogólną liczbę 46, oraz 48 mniejszych na ogólną liczbę 55. Na li-

ście № 8 padło 27.462 głosy, № 16 10.861; № 2 — 10006; № 1 — 8268; № 3 — 7402; № 22 — 11.111 (Państw. Zjedn. na Kres.) 5335. Na razie zapewnione 2 mandaty osiemki. O pozostałe 3 mandaty walczą: № 16 № 2, № 8 i № 5. Prawdopodobny wynik: 5-ci mandat przypadnie dwójce, czwarty — 16-ce, piąty 1-ce. Ścisłe przewidywania są utrudnione.

Ogólna frekwencja głosujących w mieście 77 proc. na wsi 60 proc.

Giełda Warszawska.

Warszawa 6.11 (tel. wł.)

Nowy Jark 15325

Praga 360

Berlin 2.60—2.62 1/2

Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

Kantor wymiany Lachowera i Rozalskiego

z dnia wczorajszego:

Dołary 15.300

Marki niem. 2.50

Franki 1000

Funt 70.000

10 rb. złote 72.500



939 Lekarz-dentysta 25-1

LEON PACHUCKI

szereby zębów i jamy ustnej.

Laboratorium zębów sztucznych

pod kier. specjalisty technika

Marka-Federa.

Nowoczesna technika. Wykonanie

rychłe. Ceny dostępne.

Grodno, plac Batorego Nr. 11

wejście obok T-wa „Muzy”

Dyplomowana Pianistka,

b. uczennica prof. Michalowskiego,

Melcera, kierownika szkoły muzy-

cznej, udziela lekcji gry for-

tepiowej dzieciom i dorosłym,

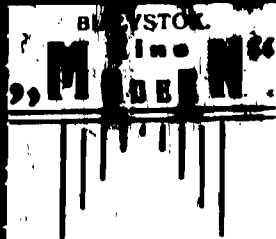
najnowszym systemem, przygoto-

wuje do konserwatorium.

E. Lukas, Grodno, ul. Aleksan-

drowska 4. (przy Bregidzkim).

25-1 303/999



Wystawienie spektaklu w dziedzinie sztuki kinematograficznej

TANCERKA BARBARINA

W rolach głównych

Lyda Salomonowa — Rainer Szymski — Harry Liedtke

Zdjęć dokonano w pałacach cesarskich w Berlinie, Londynie, Paryżu i Wiedniu.

wybitny film w 7 części, osnuty na tle życia
zakończanego Dworu berlińskiego z XVIII wieku.

Prześlizgnięty balet „SAD PARYSA”.

Kasa czynna od godz. 5-ej wieczór.

Głos kapłana o endecji.

Kto ma oczy ku widzeniu, miał podczas wyborów sceny wysoce budujące. Watykan wyraźnie zalecał duchowieństwu powściągliwość w akcji wyborczej tak dalece, iż biskupi nie mieli wogóle prawa stawiać swej kandydatury, co zaś do księży, ci mogli kandydować jedynie za pozwoleniem biskupów, którzy mieli ich raczej powstrzymywać, niż zachęcać. Takie wskazówki wydawała najwyższa instancja kościelna w publicznych aktach; w tym też sensie udzielił wyjaśnień przedstawiciel Watykanu w Warszawie. Wbrew temu na listach Chłepcy figurowały kandydatury wojujących biskupów, a znaczna ilość end. księży rzuciła się z całą zapalczewością do agitacji wyborczej, robiąc szeroki użytek ze swej pozycji kapłańskiej, a lekceważąc zupełnie całkiem wyrazne wskazówki Papieża. Ci sami biskupi i księża, którzy dopuszczali się widocznego nieposłuszeństwa swej najwyższej władzy, umieli żądać od swych latwownych owieczek posłuszeństwa, umieli je wymusić wprost terrorem religijnym, a ponieważ oni sami łamali wtedy karności kościelną i rzeczywiste prawo, popełniali podwójne przestępstwo i powinni być pościągani do surowej odpowiedzialności.

Agitacja endecckiego kleru zrodziła swoje i niewątpliwie zaważyła na wyniku wyborów. Atoli pokazała się i odwrotna strona medalu, ta sama, o której niezapomnie pamiętał Watykan, zalecając duchowieństwu powściągliwość.

Bracia religijni, którzy bez skrupułów używali w stosunku do przeciwników politycznych i konkurentów wyborczych, w danym razie zwróciła się przeciw osobom z samego kleru, które narówni ze świeckimi stanęły pod zarzutem

niedowiarstwa i wszelkich herezji. Pamiętamy, jakie gromy rzucał na listę 12 a, duchowny agitator Chłepcy (8), ks. Lutosławski. Ks. Madej w nr. 14 „Ludu” wytacza formalny akt oskarżenia przeciw endecji; czytamy tam:

1) czy nieprawdą jest, że narodowa demokracja prowadziła na forum sejmowym politykę niechętną wobec Kościoła i duchowieństwa polskiego?

2) czy nieprawdą jest, że najważniejsze dla Kościoła artykuły konstytucji marcowej, t. j. art. 114 o stosunku Kościoła do państwa i art. 121 o szkole zostały uchwalone w duchu wrogości dla Kościoła tylko dzięki zdradliwemu stanowisku najwybitniejszych członków klubu endecckiego, którzy sromotnie opuścili salę głosowania przy 3 iem czytaniu Konstytucji i w ten sposób umożliwili lewicy zwycięstwo nad Kościołem?

3) czy nieprawdą jest, że naczelny oficjalny organ narodowej demokracji „Gazeta Warszawska” napadł z furją, godną Mankietników i Hodorowców na Ojca św. Piusa XI we wrześniu b. r. w artykule „Monsignore Komarnicki”, obrzucając czcigodną postać Ojca chrześcijaństwa stekiem obydnych zarzutów i oszczerstw?

Czy przytoczone tu fakta i zasady polityczne nie stwierdzają niezbicie tej prawdy, że narodowa demokracja na dnie swego programu kryje aspiracje i zasady wprost przeciwnie zasadom, które wyznaje i głosi Kościół katolicki, czyli, że jej zasady zgodne są z poglądami zwolenników tak zwanego kościoła narodowego. A jeśli tak jest, jeśli stosunek narodowej demokracji był i jest do kościoła nieżyczliwy i niełojalny, to z jakiem czołem N. D.

zebrze u duchowieństwa o pomoc w obecnej kampanii wyborczej?

Zaden pisarz, żaden agitator antireligijny nie mógł wyrządzić większej szkody Kościołowi, wystawiając jego prawowierność na większe urągawisko, niż to zrobił obecnie endeccki kler.

Krótkowzroczni agitatorzy wiedzą, że prowadzą w interesie reakcji gospodarkę rabunkową względem Kościoła w Polsce, że na rzecz bieżących interesów pańskich roztrącają jego autoritet i kapitał moralny.

„Miotają naszą krawicę”

Śród plakatów i placht malowanych, które stronnictwa używają przemówić do rzeszy wyborczej, zwraca uwagę imponującymi swymi rozmiarami reklama Chłepcy: jej kolosalna ósemka przynajmniej dosłownie swą potwornością wszystkie inne numery.

W tem zestawieniu, rzekłbyś, odbija się, mimowoli zapewne, istotny stosunek grubych rekinów paskarstwa i obszarnictwa do innych warstw ludności. Ten, kto wie, ile dziś kosztuje kilo papieru, ile farba drukarska, ile wykonanie najprostszej ilustracji: kto nadomiar weźmie pod uwagę masowość nakładów, jakimi szafuje Chłepcy, ten łatwo dordzumieć się może, jak olbrzymie pieniądze idą na akcję bałamucenia i znieprawiania opinii.

Więści o niesłychanej daninie, jaką obszarnictwo wiejskie i miejskie obłożyło się na rzecz popierania Chłepcy sprawdzają się obecnie w tej rozrzutności grosza, jaką popisuje się reakcja.

Ludzie o najmniej podejrliwym charakterze, na tę szaloną

patrzac rozrzutność, zaczynają wreszcie oczy przecierać i krytyczniej, baczniej patrzeć na ręce tym, którzy tak straszliwie nie liczą się z groszem.

Gdy na jednym z przedwyborczych zgromadzeń agent Chłepcy, zaopatrzony w ogromny bagaż niesłychanie kosztownych plakatów, jechał z ręką na prawo i lewo, przed siebie i poza siebie, świstki z uroczystymi nazwiskami Hallera, Teodorowicza, Feintucha i Gdya, uczestnicy wiecu, odstąpiwszy nieco, stanęli w niemym podziwie na widok takiego marnotrawstwa druku, farby i papieru, po który nikt się nie schylał.

— Patrzcie, — zawołał wreszcie jeden z obecnych, przełamując zdumienie — patrzcie: to nasza krawica tak miota się po ziemi! To grosz na płacy naszej złupiony miota się w postaci bibuły, aby oczy nasze otumaniać. Ha! Niedoczekanie wasze! Przyjdzie czas, że wy, marnotrawcy, zapłacicie nam i za tę krawicę naszą strwonioną, i za kłamstwo, i za rabunek, i za judaszostwo, polegające na tem, aby owoców pracy naszej używać na zatrucie naszych umysłów!

Wyborcy ów w krótkich, lapidarnych słowach wypowiedział prawdę, której, być może, nie wypowiada się dość głośno na wiecach i zgromadzeniach.

— Trwonicie naszą krawicę — oto, jak brzmieć powinna odpowiedź ludzi pracujących, bądź umysłowo, bądź fizycznie, na wszelkie ze strony Chłepcy próby agitacji słowem, lub pismem.

Chłepcy na w obecnych wyborach postawiła miliardową stawkę, na ciemnotę wyborcy.

Pamiętajcie o niedoli repatrjantów.

zdawała się cierpieć z tego powodu. Czula, że odnosi przewagę nad tamą i postanowiła nie wychodzić przed nią. O trzeciej rano wróciła do domu. Przechodząc obok łóżka stróża i, wymieniając swe nazwisko, poczuła na sobie ostre spojrzenie i gorzko pomyślała: „To nie jest życie”. I Nini zadrała na myśl, że na jutro jest zaproszona do włoskiej księżnej i wtedy, gdy wszyscy, szanujący się ludzie, spać się kładą, ona będzie dopiero zasiadała do kolacji. Co stróżka powie? Jak uniknąć tego lodowatego spojrzenia i niemej nagany?

Gdy wracała od księżnej, myślała nie dawała jej spokoju. Roztargniona, nie wiedziała, co odpowiadać młodzieńcowi, towarzyszącemu jej, który był niezwykle miły, dozwolny i który miał w przyszości pomścić ni-wiernego Adolfa...

— Ah!... — wzdychał, pani mnie zupełnie nie słucha.

— Ależ tak...

— Nie! Pani nie słucha! To dziwne. — O czym pani myśli?

— Chce pan, żebym była szczerą?

— Proszę o to.

— Wstydzę się wracać tak późno.

— Wstydzi się pani? Kogo?

— Ale... Wytłumaczę pan kiedy indziej... Już jestem w domu... Proszę leżać i nie zadzwonić.

— Raz?

— R-z i lekko.

— Dowiedzenia pani...

— Dowiedzenia... Która godzina?

— Wpół do piętej.



Rezygnacja z listy nr. 10 Unji Państwowo-Narodowej w Suwałkach i Augustowie.

Lista nr. 10 Unji Narodowo-Państwowej, wystawiona w ostatniej chwili, nie mogła zorganizować akcji wyborczej należycie nie miała oparcia na wsi.

Dopiero w ostatnich dniach, przed wyborami rozlepiono afisze w Suwałkach, nadesłano „Echo Grodzieńskie” i urządzono jedną konferencję polityczną.

Na czele akcji Unji Państwowo-Narodowej stanął w Suwałkach p. dr. Krippendorf, w Augustowie p. Niemirycz.

Przed samymi już wyborami endecja, wykorzystując absolutną słabość Unji, postanowiła rozbić ją. Najpierw zwołano zebranie inteligencji, grupującej się pod sztandarami Unji w Suwałkach, na którym podpisali się ks. Skarżyński i p. Kadłubowski. Chłepcy, udało się tu przełamać uchwałę z Koła Unji Narodowo-Państwowej rezygnując z listy nr. 10 i głosować będzie na 8.

Uchwałę tej jednakże sprzeciwiała się część urzędników.

W Augustowie, takież zebranie zostało zwołane w Resursie. Na zebranie przybyli ciż sami ks. Skarżyński i p. Kadłubowski.

Miedzy ks. Skarżyńskim, a kandydatem do Sejmu od P.P.S. wywiązała się gorąca polemika, w której obecni nie brali udziału. Wreszcie p. Kadłubowski powołując się na rezolucję Unji w Suwałkach, zgłosił wniosek, aby urzędnicy i inteligencja porzucił

HENRY DUVERNOIS.

Nazwisko.

Od pierwszej chwili Nini poczuła się gnieśmioną przez stróżkę, osobę sztywną i poważną, podobną, z powodu karcącego wyrazu twarzy i surowej postawy, do właścicielki kuchni jęskiej lub kierowniczką domu poprawy.

— Samotna dama! — zamruczała stróżka z niezadowolaniem.

— Nie jestem wcale samotną damą! — zaprzeczała Nini. — Gospodarz zna mnie. Jest on przyjacielem moich serdecznych przyjaciół. Jest m rozwódka i noszę moje panięńskie nazwisko.

Po chwili dorzuciła:

— Rozwód został przeprowadzony na moje żądanie...

— Klemensiel! — zawałała stróżka.

Ciemna postać zamajaczyła w cieniu. Był to jej mąż.

— Klemensiel, słyszysz?

— Słyszę...

Stróż zabral głos:

— Jesteśmy zmuszeni uprzedzać nowych lokatorów, gdyż dom nasz jest niezwykle spokojny i przyzwoity. Przez cały rok urządzane są najwyżej trzy bale i to bardzo solidne; o pierwszej, najpóźniej wpół do drugiej, gościę się rozchodzi. Na szóstym piętrze mieszka państwo Lemarchis-Marginele, u których w niedzielę bywają na śniadaniu dzieci i wauki. Od siedmiu lat wieczorami nie wychodzą oni z domu. Na piątym

piętrze mieszka pan Philippoyt, malarz, nagrodzony wielkim złotym medalem, który wstaje wczesnym rankiem i kładzie się spać razem z kurami. Muszę dodać, że maluje on tylko martwą naturę i nie przyjmuje u siebie żadnych modelek. Na czwartym — będzie pani mieszkała. Trzecie zajmują państwo Voiseau; słyszała pani chyba o panu Hipolicie Voiseau, powieściopisarzu; w powieściach swych opisuje zwykle życie wielkiego świata... Wychodzi on od czasu do czasu, wieczorami, gdyż zawód jego tego wymaga, przeważnie do kinematografu. Na drugim i pierwszym piętrze znajdują się biura towarzyszących międzynarodowego praktycznych studjów nad powolnym spalaniem; o 6-ej urzędnicy wychodzą. Oto wszystkich.

„Nic sobie z tego nie robię!” — myślała Nini. — Rozrywki wcale mnie teraz nie pociągają! Zresztą muszę urządzić mieszkanie, a zabierze mi to niemało czasu. Będę wcześniej chodziła spać, co wyjdzie mi tylko na zdrowie”.

Jaki kontrast między tym poważnym, odychającym domem, a opuszczonym przez nią niedawno, który trząsł się poprosu ze śmiechów, hucznych zabaw i jazz-bandów, rozbrzmiewających na wszystkich piętach i lokatorzy, rozbił wien i przewrotni jak przewrotny był mąż Nini! Stróża nawet, kurcząc się z muzyki, w przedślonku uczyła się modnych tańców. Prawdziwy dom szaleńców, który żył i huczał dopiero w nocy.

Nini postanowiła być poważną. Mieszkanie również przystosowane było do jego lokatorki: ciemne, dębowe meble i żalobne obicia. Przestała przyjmować zbyt wesółych przyjaciół i... umierała z nudów. Po trzech miesiącach wegetacji, po długim wahanu, przyjęła zaproszenie do teatru.

Chcąc zerwać ze swymi dawnymi przyzwyczajeniami i przyjść na przedstawienie przed końcem pierwszego aktu, nie jadła kolacji. Przy wyjściu z teatru towarzysze jej oświadczyli, że konają poprostu z głodu i zaciągnęli ją do restauracji. Dla lepszego strawienia kolacji, zgodziła się na jednego, jedynego one-stepsa. Druga była, gdy Nini wracała do domu, z bijącym sercem i wyrzutami sumienia. Nazajutrz postanowiła odpuścić sobie grzech popelniony i, po szybkim pełnieniu kolacji, położyła się spać. Nagle została obudzona przez warczący telefon. I pomyślała: „Jak ja się rozleniwiałam, już rano!” Omyliła się. Z gar wskazywał jedenastą.

— Przyjdź — jakna przedził — krzyczał głos kobiety. — Telefonuję do ciebie z Pleborge. Obok nas siedzi Adolf ze swoją narzeczoną.

Nini włożyła swą na piękniejszą suknię, zarzuciła najbogatszy płaszcz, jak i mi-la, i punktualnie o północy wyniosła wkroczyła do sali, pełnej dymu, muzyki i gwaru, gdzie miała przyjąć gości. Przypomniała sobie dawnemu małżonkowi, przy boku nowej ukołowanej. Ukołowana była przeżłiwie chuda i

— Boże mój. Drzwi się otworzyły. Nini miała przejsz obok łóżka stróża. Zabrakło jej odwagi. I nagle doskoła myśl błysnęła w jej głowie. — Voiseau! — wyrzekła zmienionym głosem.

Droga złego jest śliska. Od tego dnia Nini, wracając późno do domu, mówiła: „Voiseau”. Stróż, słysząc znakomite nazwisko pisarza, uśmiechali się uprzejmie.

Pewnego razu zdarzyło się coś nieoczekiwanego; gdy Nini pewnym głosem wymieniła nazwisko „Voiseau”, nagle stanęła oko w oko z jakimś zdumionym panem.

— Co to znaczy? — spytał, Jensem Voiseau!

— Ciszeli, błagam pana, ciszej! Mieszkam na czwartym piętrze. Zamiast powiedzieć moje nazwisko, powiedziała pańskie.

I z uśmiechem dodała:

— To są skutki powiedzenia tak znakomitego nazwiska!

Pan Voiseau promieniał z dumy.

— Naprawdę, jestem wzruszony... Tak! zaszczyt... Jestem wprawdzie przyzwyczajony... Tym razem, jednak... Nie wiem, jak pani podziękować...

I widocznie nagle znajdując, rzekł:

— Będę miał zaszczyt odwiedzić panią jutro, po śniadaniu; przeczytałam pani moją nową sztukę.

(Tłumaczyła B.)

Unję głosowali na Hec nr. 8. Przeciwno podobnej uchwałę wyprawiło kilku urzędników i przedstawiciel Centrum, wobec czego ostatecznie wszyscy urzędnicy pozostawili sobie wolną rękę przy głosowaniu.

W ten sposób Unja Narodowo-Państwowa przestała istnieć na terenie powiatów Suwalskiego, Sejneńskiego i Augustowskiego.

Powracając to przykład karygodnej, poddyktowanej przez ambicję jednostek, lekkomyślności wyławiania list, nie mających żadnego widoku uzyskania mandatu. Unja Narodowo-Państwowa, ten alek-pokraczy liberalno-demokratyczny pośrednio dopomogła „Chjennie” do uzyskania większej ilości głosów.

KRONIKA

Białystok

Lutopad

7

Wtorek

Dziś: Nikandra Karyny M. m.
Jutro: Gofryda i Maurya B. W.

Wschód słońca o g. 7.40
Zachód o g. 4.58
Wschód ksi. o g. 7.15 w.
Zachód o g. 9.53 r.

Apollo BIAŁYSTOK.

Dziś

Hrabia Charolais

Dzieje tragicznej miłości w 7 akt.

Ewa May

w roli głównej.

Rezultat wyborów podamy w numerze jutrzejszym, gdyż dotychczas brak wiadomości z szeregu obwodów.

Jeśli chodzi o Białystok, na pierwszym miejscu idą żydzi (16—10.257 głosów) dalej „Chjennie” (8—7.082 gl.) Bund (4—5.526 gl.) Centrum (12—4.011 gl.) Blok Pracy (7—2.302 gl.) P.P.S. (2—1.688 gl.)

Na prowincji, głosowanie przeszło pod znakiem przewagi Centrum. Naogół poważnie brać należy tylko listy Centrum, „Chjenny” i Bloku Mniejszości. Przypadły listy: Wyzwolenia, P. S. L.-Piasta, Błbku Pracy, P.P.S. i t. d.

Wybory w Białymstoku przeszły bardzo spokojnie. Od rana masy wyborców gromadziły się w ogonkach przed lokalami wyborczymi. Na ulicy różni agitatorowie poszczególnych stronnictw rozwijali zwołańczo. Niektóre stronnictwa wystawiły po mieście agitacyjne samochody i dorozki. P. rzad u pilnowała policja. W niektórych kwartałach wielu nie zdążyło oddać swoich głosów.

Dawóz. Wczoraj przybyły do miasta 3 wagony towarów kolonialnych, 2 wagony si-dzi, 1 wagon maki, 5 wagon szmat, 1 wagon wełny.

Cennik na chleb. Jak się dowiadujemy, od 6 b.m. będą wydawane tygodniowe cenniki na chleb. Obecny cennik jest następujący: razowy chleb 150, pyłowy 230, bułki 350 za funt.

O 100 proc. podrożali w przeciagu ostatnich trzech miesięcy artykuły pierwszej potrzeby.

I bramy bywają kradzione. Przy ul. Prosta 2, skradziono bramę wartości 50 tysięcy mk. na szkodę R. Bagmiski-go.

Przy ul. Stomiskiej 23, skradziono bramę na szkodę Wołockiewicz.

Kobieta, która dała 9 go podzielnika rana na Komorę w stronę Białegostoku podjęła się zanieść dziecko płci męskiej celem oddania na wychowanie do Białegostoku, a podala swój adres Katarzyna Klimek, Sienkiewicza 74, który okazał się nieprawdziwym zechce dziecko pod wiadomym jej adresem natychmiast zwrócić, a pieniądze w kwocie 65 tysięcy soli-1200

Za rozlepanie plątki. Policja aresztowała 3 osoby za rozlepanie na murach hdezwy listy № 5 (komunistycznej).

Przywłaszczenie. Dnia 4 b. m. p. Lenkierk doniosła policji, że powróciwszy z Rosji skonstatowała brak mebli, wartości 4.390.000. Meble były oddane na przechowanie Marii Sienkiewicz.

Kradzież walny. W nocy na 4 b.m. skradziono 20 pudów wełny ze składu przy ul. Warszawskiej 20, wartości 450 tysięcy na szkodę J. Mennesa.

Za użyczenie kradzieży garderoby u J. Kottuna (Piękna 1) aresztowano J. Upranowicza.

Wykryła kradzież. Policja wykryła kradzież drzewa, dokonaną w dniu 1 b.m. na szkodę nadleśnictwa dobr. dołdżickich.

Wykryła kradzież brylantów. Urząd Siedczy wykrył kradzież brylantów, na szkodę C. Gelborta, Sienkiewicza 41.

Za nielegalne posiadanie broni pociągnięto do odpowiedzialności St. Domliski-go.

Kradzież w pociągach. W pociągu z Białegostoku do Warszawy M. Stanisławskiemu skradziono walizkę z bielizną wartości 28 tysięcy.

Wykryła kradzież szkła. Wykryła kradzież szkła na szkodę O. kregowej Sekcji Odbudowy. Sprawców W. Stefański-go, W. Łaszycę i I. Bessa aresztowano.

Kradzież sukna. W nocy na 2 b.m. skradziono 130 arszynów sukna, wartości 3 i pół miliona marek, na szkodę fabrykanta Abrama (Sobieskiego 5).

Kronika Grodzieńska.

Wybory w Okręgu Grodzieńskim idą pod znakiem Chjenny (8 mki) i Bloku mniejszości narodowych. Obliczeń ścisłych brak jeszcze, njęstety. Podamy je w numerze następnym.

Z Teatru Miejskiego. Dziś daje dyrekcja sensacyjną sztukę Sidneja Garricka „Kobieta, która zabiła”. Efektowna ta sztuka będzie długo atrakcją sezonu, tak ważnym „gwóździem złotym”. U nas wystawa „Kobiety” przeszła najsłabsze oczekiwania. Jest wprost wspaniała. Gra artystów potęguje jeszcze wrażenie tej świetnej i ciekawej sztuki.

Wśród ostatnia nowość, oryginalna komedia Kiedrzyński-go „Oczy księżniczki Fatmy”.

W czwartek zapowiedziana premiera niesłychanie efektownej krotkowioli Molnara „Pan obrońca”. Autorem tej krotkowioli jest twórca „Dobrze skrojonego fraka”, którą to komedję grał nasz teatr z występem mistrza Gasińskiego. „Pan obrońca” zdołał zainteresować sfery tutejsze sądowe i prawnicze, jest to bowiem satyra na stosunki obrończo-sądowe.

Rzecz dzieje się w Ameryce, ale może rozgrywać się i u nas.

Rolę „Pana obrońcy” objął p. Dąbrowski, słynnym Timmem Buncem (Boozem) będzie pan S. gski. Pi-ć pięć reprezentuje pani Hellen Karlinska. Reżyseruje p. Orłowski, który gra komediową rolę profesora prawa na ułwer-sytecie amerykańskim. Ogromne zainteresowanie, jakie wywołała za powieść czwartkowej premiery jest usprawiedliwione rozgłoszaniem tej sensacyjnej krotkowioli znakami tego autora „Dobrze skrojonego fraka” i „Djabla”.

„Kino „Bira” wyświetla dziś sensacyjną film z tytułem „Tragiczna przygoda”. Film ściąga tłumy widzów.

Bowód w Brzeźnie. Obecnie na wzór wielkomiejski, coraz częściej się zdarza, że przygodny pasażer wsiada do dorozki, używa jej przez czas dłuższy—a załatwiwszy swoje sprawy, każe się zawieźć przed dom o dwóch wyjściach, gdzie wchodził poto—by wyjść drugą bramą i więcej nie powrócić.

Tutejsi paskarze dorozkarscy wyczekują ze swoimi wehikulami godzinami na „gościa”—a w końcu znudzeni, klnąc siarczyście, wracają do domu!

Jest to objaw, spotykany na razie tylko w wielkich miastach.

Strajk pracownic wybuchł w fabryce, względnie rozlewni wódek „Strubnica” na tle ekonomicznym. Pracownice zażądały procentowej podwyżki—z powodu podrożeń artykułów pierwszej potrzeby.

Baczność, reemigranci z Niemiec! Wzywamy wszystkich rodaków, którzy po zawieszeniu broni (11 listopada 1918 r.) wyprowadzili się z Niemiec do Polski, a którym rząd niemiecki zatrzymał część majątku tytułem kaucji emigracyjnej lub zaliczki podatkowej i t.p., do zgłoszenia swych pretensyj do Obrony Kresów Zachodnich, Wydział Gospodarczy pokój 12, najpóźniej do 15 listopada 22 r. Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko poszkodowanego, wartość pieniężną zatrzymanego majątku, miejsce zamieszkania w Niemczech, władzę, która zatrzymała majątek i ewentl. dowody. Sprawa bardzo pilna! Związek Obrony Kresów Zachodnich Poznań, św. Marcina 40

„Szwindel” czy nieporozumienie. W dniu głosowania 5 b.m. w „Dz. Grodz.” ukazała się odezwa „Do wyborców ziemi Grodzieńskiej”, podpisana przez Komitet Wyborczy Polskiego Centrum na okręg Grodzieński. Odezwa ta została również rozlepiona na murach miasta i na wstępie zawierała wezwanie do inteligencji, aby solidarnie głosowała na listę Nr. 12 wobec rezygnacji listy Nr. 10 w powiatach: Suwalskim, Sejneńskim i Augustowskim.

Odezwa ta została niezwłocznie przez pełnomocnika listy Nr. 12, wycofana, jak również wycofane zostały numery dziennika z odezwą. Odpowiednie oświadczenia w tej sprawie zostało rozplakatowane na mieście.

Jednocześnie ukazały się afisze Uninji, pletnujące rzekomo jako „Szwindel odezwę wyżej wymienioną. Otóż jeśli chodzi o ścisłość odezwa wydana została na mocy wiadomości o rezygnacji listy Nr. 10 w Suwałkach i Augustowie. Dziwić się tylko należy, że Unja Narodowo Państwowa, po rozbięciu listy w tych powiatach z uporem trwała przy swej liście, uniemożliwiając odniesienie sukcesu przez Centrum i idąc na rękę Chjennie.

Unja Nar. Partia Pracy, i inne partje przyczyniły się wybitnie do rozbięcia głosów i dopomogły „Chjennie”.

Czarna giełda w Grodzie—to jedna z pl-g która grasuje pod kapturami wymiany pieniężnej, ta-pląc przechodniów — cel-m przeprowadzała transakcji finansowych. Podobny proceder na szeroką skalę kwitował kóło kantaru Pl tego na Placu Batorego. Zwracamy uwagę odpowiednich władz własne na tę bandę czarnoziel-dzinizy—ską! oadobno płyną fisz-ze we pieniądze gdzie oszustwo natwry h-anie da się w orgie.

Za nieposłatanie taksy hotelowej II Kom. P. P. sporządził protokół przeciwko hotelowi „Bristol”, a sprawę skierował do Starostwa.

Kradzież O egda z kawiarni L. n d S. wowskiego, znieśli-kał go w Grodzie, przy ul. Pocztowej № 6, skradziono z włamaniem 4 pudr cz-ki dy i garderoby, wa-t-ki 40000 mk.

Sprawy nieznan.

zakontraktowany został przez dyrekcję teatru „APOLLO”, gdzie się ukaze wkrótce.

OWIEJESIEROTY

Najfajniejsz film świata wykonany kosztem 15.000.000.000 (piętnaście miliardów) marek

Humor wyborny.

— Moje uszanowanie panu! Szczęśliwy to traf, co?—Już przy-trzeć uśmiech dziś się spotykamy!

— A no tak, ja jeszcze w dwu komisariatach i jednym okręgu prowincjonalnym dzisiaj głoszę...

— Pewnie, pewnie. Dla dobra partji czekaj się i rozerwaj gotów...

I Nieboszczyk: O, pan kolego tutaj! Na taką niepogodę stałe kości wlec. A skądże pan przyszedł?

II Nieboszczyk: Ja z Powązek—a kolega z którego okręgu?

I Nieboszczyk, I a z Nowego Bródna.

Komisars: Pańskiego nazwiska nie mogę znaleźć. Kiedy pan urodzony?

Nieboszczyk: głosujący: Roku Pańskiego 1791!

Co?— to ileż pan ma lat?

— Niby życia — mam 68.

— Co za brednie! Powinien pan mieć 131...

— Tak, tak, panie — ale resztę lat przeleżało się na cmentarzu...

Nr. 1 P. S. L. „Piast”.

— Która partja jest najbardziej arystokratyczna?

— P. S. L. „Piast”.

— Dlaczego?

— Bo w swym łonie ma gatki, lubi brylanty, fryzurę nos w kędziarach.

INFORMATYKA

przemysłowo-handlowy
m. wojew. Białegostoku.

Galanteria i mody.

Magazyn damskich ubrań A. Kottow-skiej, ul. Rynek Kościuszki № 3. Polecie suknie, palta, bluzki, spodnie, fartuchy.

Krawcy.

Pierwszorządna chrześcijańska pracownia ubrania wojskowego i cywilnego cechowanego majstra **Michała Mali-nawskiego.** Przyjmuje obstalunki na płaszcze i frence wojskowe, oraz palta, kostiumy, futra, surduty, smokingi, cywiny i bekiesze z materiałów własnych i pp. klientów, za wykłintne sumienne wykonanie robót wielki złoty medal, warszawa 1910 r. krzyż honorowy, Neapol 1915 r. Białystok, ul. Lipo-wa com Puchalskiego (naprzeciwko So-boru) Obstalunki wykonują się sumiennie i punktualnie.

Księgarnie.

Księgarnia Nauzydziska B-ka z o. od ul. Kilińskiego 10, filja: ul. Sienkiewicza 21. Polecia Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier, zeszyty przyb. i mat. piśm. księgi buchalter. i t. d. Hurt. do 31.

Technika i elektryczność

R. Dądzki-Swirka i S-ka, Oddział Białystok, Rynek Kościuszki № 15, instalacje techniczne, polecają po cenach fabrycznych: żarówki, elektryczne, maszyny wszelkie, samochody, silniki, pompy, miedź, mosiądz, okucia do drzwi i okien, gwóźdź, cement, wapno, gips, papier, dachowa.

95% spirytus do palenia
bez zezwolenia akcyzy
w składzie win i wódek
B. Efron, Lipowa 6.

Wyroby żelazne.

T. Szapiro i S. Ardzyszewski (dawny J. Szapiro, firma egz. od 1843 r.), Rynek Kościuszki Nr. 4, telef. 307.

Zelazo, blacha i art. techn.-budowlane. Osie wyrobu Bartelmusa, wielki wybor naczyń kuchennych.

Uwaga! Dla Stowarzyszeń Rolniczych Kooperatyw ceny fabryczne.

Dział Winno-kolonialny.

Bracia Głowinski

Rynek Kościuszki № 9
polecają pierwszorządnych firm: Wódki, Miłory, Wina, Towary kolonialne, Masła, Sery, Cygara, Papierosy, Gilzy „Sokol”, Wydziałowe „Puls”, Karty do gry.

Rękawiczki, obuwie i skóry.

Szymon Szustowski, Lipowa 16, Magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Białostocka Hurtownia Skór ul. Kilińskiego Nr. 2, poleca skóry prawdziwe: chromowe, łowar hamburski, gładki, faktury.

Zakłady Elektro-techniczne

Brosi Parys, Lipowa 40, wykonują:
I) Instalacje oświetlenia i przenoszenia siły telefonów, sygnalizacji etc.
II) Naprawy i przebudowę wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych.
III) Blachownię, obróbkę, brzośnię i etc., oraz szlifowanie i polerowanie wszelkich wyrobów metalowych.

Domy Handlowe.

Dom Handlowy Mieczysław Szagalski. Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 296, poleca: węgiel słaski i dąbrowski najlepszych marek, wapno kieleckie, cement, gips, papiery dachowe, smołę oraz wszelkie materiały budowlane.

Dom Handlowy Stanisław Pawłowski ul. Lipowa Nr. 6, I piętro. Poleca po cenach konkurencyjnych: manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-kolonijalne, naczyńia kuchenne, żelazne emalowane, obuwie męskie, damskie, dziecięce. Skóry podszewiane miękkie. Wielki wybór wyrobów szklanych, Hurt-Detal.

Skład olei, smarów, pokostów.

RYNEK-KOŚCIUSZKI 15.
Wylącznie przedstawiciele znanej fabryki „DISEL-OIL” s-ka techn. przem. R. Godycki-Cwirko i s-ka sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych.

ALFA-LAVAL

Witruki (superatory) do mleka
Sp. techn. przem.
R. Godycki-Cwirko i S-ka.
Rynek-Kościuszki 15.
Biuro okrętowe.

Campana Pacific

STALYSTE
ul. Białostocka 1.
Najpotężniejsze przedsiębiorstwo komunikacyjne na kuli ziemskiej. 700 000 tonm okrętów i 35 000 km. kolei żel.
Cena przejazdu w kablinie 5 kl. z Białegostoku do New-Yorku 106 dol.
Wszelkie informacje bezpłatnie.

Informator

przemysłowo-handlowy
m. Grodna.
Wódki i likiery.
Skład Włk wódek i likierów Isaaka Ba pina. Egzystuje od 1860 r. Grodna ulica Brygidzka Nr 1, (dom własny tel. 56).
Narcowa wina i wódki-Tartowski, Plac Batoiego 11 (w podwórzu).
Młyny parowe.
D. Kozowski, Grodna ul. Polnyina 6 tel. 118.

Zakłady Mechaniczne-Tekarskie i Słusarskie.

M. Budał, Grodna, Plac Batoiego, wykonują: Specjalność budowa tartaków i młynów. Naprawy różnych systemów maszyn.

Przemysł leśny.

G. Gogill, Przemysł leśny, Grodna, ul. Bankowa Nr 7 tel. 5.

Towarzystwo Okrętowe „Red Star Line”

Grodno, ul. Dominikańska 1, róg placu Batoiego.
Biuro udziela informacji wyjeżdżającym do Stanów Zjednoczonych.

Cukiernia.

Aleksander Białki, ulica Pocztowa 9, poleca kawę, herbatę, mleko, marmagran, lemoniady, wszelkie lody i wszelkie wyroby słaske.

Domy handlowe

Dom Handlowy „POLONIA”, Stowarzyszenie emerytowanych oficerów W. P. Grodna, ul. Dominikańska, Hotel Sławiański, m. 1. Ekspozycja i import: ziemnioków, paszy, drzewa budowlanego, opałowego. Dostawa dla instytucji wojskowych.
Dom Handlowy Gustaw Chudolka s-ka Grodna, ul. Orzeszkowej 20, (Dom Ks. gwardyjskich). Zakupuje ziemnioków w każdej ilości, jak również artykuły spożywcze, dostawia także dla instytucji wojskowych, rządowych.

Tortaki, stolarnia i drzewo.

„Baz”. Tartak Parowy i Stolarnia. Właściciele: A. J. Kalecki, S. Szyfmanowicz, Sz. Fruch i I. Dereczynski w Grodnie (Forstadt) przy ul. Młynarskiej 4, telefony: 180, 226, 237.
Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „Kolonizator”
WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 55
Przedstawicielstwo w Grodnie, Aleksandrowska 31.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

J. Szankar i s-ka w Grodnie, ulica Batoiejska, Słenny Rynek 20 (dom Perliś), na składzie wybór różnych części narzędzi rolniczych i wyrobów żelaznych. Przyjmują wszelkie naprawy maszyn, oraz zamienia stare na nowe.

Skład farb anilinowych.

Kantor składy ul. Dominikańska 4 i 6, tel. 67.
Skład i towary białostoc.

Biuro Techniczne-Handlowe i Instalacyjne

A. Szwilowski, F. Kozłowski i s-ka w GRODNI, Biuro ul. Piaskowa 11.
Własne warsztaty mechaniczne.
Wyrób: Maszyny rolnicze, remont i wyrób własny: Plugi, sieczkarnie, brony, młocarnie i kłraty.
Remonty: Wodociągów, kanalizacji, ogrzewania centralne, wentylacja, kamery desyfekcyjne.

Skład Manufaktury „Ekonomia”

ul. POŁOWA 4. 2 p. TEL. 106.
posiada wszelkiego gatunku materiały męskie i damskie, oraz koldry watowane.

„Rozwój Polski”

Akc. Tow. Handlowo-Przemysłowe GRODNO, ul. Pocztowa 1.

Tartak i heblarnia „Poniemak”

J. Margall, Przedmieście Nowa Groda tel. 206.

Skóry i farby anilinowe.

J. Rosznikowski i Syn w Grodnie, Hurt.

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki”???

W Piwiarni p. Krauze ul. Antonukowska 1.	W Sklepie spożywczym p. Makarewicz ul. Sio-Jahska 2.	W Sklepie spożywczym p. Gregorczyka ul. Mickiewicza 37.	W Sklepie spożywczym p. Zaborowskiego ul. Sosnowa 80.	W Zakładzie fizyjskim p. Kwieckiego ul. Mickiewicza 17.	W Sklepie spożywczym p. Stedleckiego ul. Mickiewicza 31.
--	---	--	--	--	---

Uwaga P. P. Lekarzy.

100% wyciąg SPERMIN ARS

Stosuje się z powodzeniem przy następujących chorobach: neurastenii, niemoocy płciowej, neurasthenii, ogólnym osłabieniu, uwłgodzie starczym, młokrwistości (anemii), ostrych zakaźnych chorobach i dla rekonwalescentów, przy chorobach serca i naczyn. arteriosclerosis, podagrze, chronicznym reumatyzmie, djabecie, skorbucie, Lues'ie, tyfusie, Influen-cji, alkoholizmie, morfizmizmie, przy ostrych zatruciach.

P. P. lekarzem wysyłamy na żądanie literaturę.

Dział Organo-Terapii Chemiczno-farmaceutycznej fabryki **ARS** w Wilnie.

Sprzedawcy we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawicielstwo: Warszawa, Ziola 14, m. 10. Tel. 224-27. 1184

Księgarnia A. Brzostowskiego

(Sw. Maksimierza) Rynek-Kościuszki 7.
POLECA:
Krotowski—Historia średniowieczna. Obrazkowe książeczki dla dzieci. Powieści dla młodzieży.
Księgarnia co tydzień dostaje nowości beletrystyki i dzieła naukowe.
Nowości pocztówki z widokami Białegostoku. Nowości 632

Potrzebny natychmiast dla kawalera 999

pokój umeblowany

z osobnym wejściem, w śródmieściu, za dobrą opłatą, wedle umowy. Wspólny stół przy rodzinie inteligentnej p. pożądany.
Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do Admin. „Dziennika Białostockiego” pod A. B. 45.

Dr. J. JOSEF

po powrocie z wojny przyjechał, Warszawa 7 dom Trylingowej. 70-1 413

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wierzus, skóry i weneryczne, (odświetlenie cewki i pęcherza).
Rynek-Kościuszki Nr 5 od g. 8-9 w. 4934 18-1

Okazja!

Sprzedam reglan na futrze niedrogo. **Legionowa 1** (róg R. Kościuszki). Grochowski.

Ogłoszenia drobne. Białostockie

Panna z 4-eh klasowym wykształceniem i ładnym charakterem pisma poszukuje biurowej pracy lub ekspedjentki w sklepie. Łaskawe oferty do Administracji Dziennika dla P. W.

Przyjmują się inteligentne samotne osoby lub uczniowie na całodienne utrzymanie z mieszkaniem. Informacja: Młynowa 51a, Zofia Bibilio od 4-6 po południu. 1224

Komisja Przeglądowa o dziele sięg. w dniu 9 listopada r. b. a nie 11 listopada

Zgubiona i spytana wyd. na przez Nadleśnictwo Knyżynskie z dnia 4 października Nr 5418 na imię Zakładów Przemysłowych „Praca” w Niemczynie, spółka z ográn. odpowiedzialnością. 1226

Zgubiona koza biała bez rogów. Odprowdzić za wynagrodzeniem, Mickiewicza 12. Kowalczyk.

Dr. NEUMARK

b. ordynator Piotrogrodzkiego Alafuz-jewskiego szpitala wenerycznego
Choroby weneryczne, skóry i moczopławu (806-914) od 10-12 i od 3-4 p.p.
ul. Kilińskiego Nr 11 (b. Niemiecka). 28-2 w Białymstoku. 3321

Dr. Szacki

Choroby uszu, gardła i nosa
ul. Sienkiewicza 5
przyjmuje od 9-1 i 4-7.
Białystok. 26-1

Dr. med. K. FIEDOROWICZ

Choroby chirurgiczne.
Przyjmuje od g. 3-6 wiecz.
róg Wersalekiej i Waszyngtona, d. Nr 1 b. Harmonij. 1184

DOKTOR Leon Kryński

specjalnie choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.
(odświetlenie cewki i pęcherza)
Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.
4055 Białystok, Lipowa Nr 23.26-20

Dr. Dawid Kagan

Choroby dziecięce
b. asystent kliniki chorób dziecięcych w Petersburgu
przyjmuje od 11-12 i 4-6 wiecz.
ul. ZAMENHOFA Nr 25
891 BIAŁYSTOK. 26-1

Doktor Gurwicz

powrócił
Spec. choroby skórne, weneryczne i moczopławu.
Lecz. promieniami Rentgena
Przyjmuje od g. 10-1 i 4-8.
23-1 Białystok, Lipowa Nr 11. 4480

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1 i 4-7.
2811 Telefon 245. 26-21

Fabryka wyrobów tytoniowych J. I. KAGAN

Grodno, Jerozolimska 20 tel. 188
Poleca nowy gatunek papierosów „IDEAL” i inne gatunki z tytoniów rosyjskiego i tureck.
987-310 25-1

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1 i 4-7.
2811 Telefon 245. 26-21

Maszyny do pisania „UNDERWOOD”

wszystkich rozmiarów zawsze na składzie a także dodatki do maszyn, oraz reperacja i przeróbki maszyn.
Zygmunt Gruzgo.
Białystok, Sienkiewicza Nr 12. tel. 390. 26-1 265

Żądajcie wszyscy KALOSZY

samych najlepszych w Polsce
10-1 TYLKO
PARYŻ—MANNHEIM
HUTCHINSON-GALOSCHEN
można nabywać we wszystkich sklepach w Grodnie
Sprzedawca—hurt i detal „EKONOMA”
ul. Polowa 47 II piętro

200-300.000 mk.

miesięcznie kapitału może każdy nabyjacy kapitału a sprzedający tani i nie wprowadzony artykuł —informacje wysła po nadesłaniu w liście 300 mk.

Skrzynka pocztowa 12. Częstochowa. 1087

Zgubiono legitymację kolejową Nr 872-B wydaną na imię Sienkiewicza Klementyn. 1225

Przybyła się koza, zgłosić się ulica Sienkiewicza Nr 159. 1223

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Białostockie na imię Kazimierz Muszyński, zam. przy ul. Sw. Rocha Nr 18. 1225

Zgubiono zaświadczenie demobilizacyjne wyd. w m. W. Mazowiecku przez P.K.U. na imię Sylweriusza Szafrańskiego (rocz 1895) zam. we wsi Kanice-Litki pow. Wys. Mazowieck, gm. Piszczaty. 1214

Zgubiono legitymację polską, na imię Arona Kolodnego zam. przy ul. Kupieckiej Nr 31. 1225

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo w Białymstoku na imię Be ty Cukierman, zam. przy ul. Alejowej Nr 4. 1224

Zgubiono kartę demobilizacyjną, wydaną przez P.K.U. Białystok na imię Michała Grabowskiego (rocz. 1897) zam. we wsi Bagnowka. 1201

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydané przez P.K.U. w Koninie na imię Aleksander Szymanski (rocz 1886) zam. w Stuziankach p. w. Białostockiego 1189

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo w Wys. ko Mazowiecku na imię Chaim Czarny, zam. w Tykocinie. 1204

Zgubiono p. szport niemiecki, wywany na imię Ansel Skarzewski, zam. ul. Młaska 13. 1202

Zgubiono koncesję na sprzedaż piwa, wyd. w Białymstoku przez Urząd Akcyzowy, na imię Tana Ostrow, zam. w m. Knyżynie pow. Białostockiego. 1222

Grodzienskie.
Skradziono Grzegorzowi Pawłowskiemu mieszkanco wi wsi Kaplica, gminy Wiercielski pow. Grodzieskiego: pozwolenie noszenia bro ni Nr 34715 (20889) kartę jowiecką Nr 18749/26889, wydane w sierpniu p. r.

Skradziono portfel zawierający dokument demobilizacji wystawiony przez P. K. U. Kielec w r. 1920 na nazwisko Łukasika Michała z Biechowa, gmina Wólczyk, pow. Stupnica, ziemi Kieleckiej. 1167 344

Odkane są do odebrania przez praw nego właściciela w II Kom. P. P. 1175

Zgubiono dowód oso bisty, wydany przez Starostwo Grodzien skie na imię Rafała Chrzanowskiego.

Zgubiono lub skra dziono Ignacemu Stępnikowi portfel zawierający kartę demobilizacyjną Nr 4089 (1844) oraz gotówkę. Łaskawy znalazca lub złodziej zechce od nieść dokumenty do Redakcji „Dziennika Grodzieskiego”

Zgubiono dowód os bisty, wydany przez Dykrecję Wiedską Kolei Państwowych w Białymstoku, Wydział Mechaniczny, kartę powołania wydaną przez P.K.U. Białystok Nr 949 oraz legitymację, wydaną przez Komendę poli cji państwowej w Białymstoku na po wiat i miasto Białystok Nr 9894 na nazwisko Józef Wojczala w Białymstoku ulica Promiennowa Nr 8.

Zgubiono legitymację wydaną przez Starostwo w Grodnie na nazwisko Edmunda Saganowskiego i tony reg. 2 Eleonory Saganowskiej, zamieszka łych w Grodnie. 1216

Wydawca: Leon Chwałbiński Redaktor naczelny: Antoni Lubkiewicz. Redaktor odpowiedzialny: Jan Szczęsny. Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc. ul. Wesołowskiego